Rok II. Warszawa, dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1899 r. № 29—32

TYGODNIK SZACHOWY.

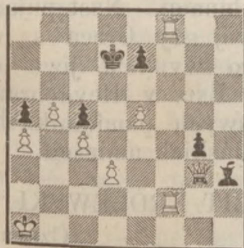
PRENUMERATA (*abonnement*) wraz z przesyłką wynosi
Za rok (*par an*) Rb 4 — frc. 11 — Gld. 5, 50 Mk 9 —
" 1/2 " " 2 — " 5, 50 " 2, 75 " 4, 50
" 1/4 " " 1 — " 2, 75 " 1. 40 " 2, 25

Adres Redakcji: **Warszawa, Nowy-Świat 16.**

OD REDAKCJI: **Tygodnik Szachowy** w półroczu bieżącym wychodzić będzie na tych samych jak dotąd warunkach. Osoby, odbierające **Tygodnik Szachowy** za pośrednictwem poczty, prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty dla uniknięcia przerwy w odbiorze i **wprost** do Redakcji, ulica **Nowy-Świat 16.** wszelkie bowiem pośrednictwa narażają na opóźnienie i pomyłki w przesyłce Pisma.

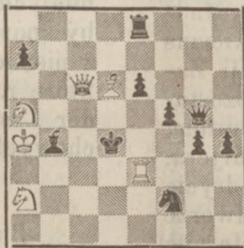
„Czeskie Listy Szachowe" z powodu letniego wypoczynku autorów, w ostatnim numerze dają wybór lepszych czeskich zadań dawniej ułożonych; wybieramy trzy prześliczne przykłady:

№ 183.
J. Kotrc w Pradze
(1 nagr. w British Chess Magazine 1888 r.)



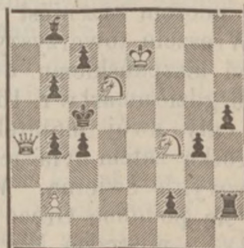
9 i 6—15 fig.
Mat w 3 pos.

№ 184.
J. Pospiszil w Pradze
(Svetozor 1888)



6 i 10—16 fig.
Mat w 3 pos.

№ 185.
Wl. Cimburek w Strakonicach
(Svetozor 1888.)



5 i 10—15 fig.
Mat w 3 pos.

HISTORJA SZACHÓW.

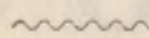
przez

Ludwika Bachmann'a w Augsburgu.

za zezwoleniem autora tłomaczył

Dr. J. Bannet.

(c. d.)



Niezwykły wpływ na rozwój gry szachowej z początkiem XVII wieku wywarło-obok Salwia i Carrery-wystąpienie *Gioachini'ego Greca*, największego ówczesnego geniusza szachowego. Urodzony około r. 1600 w Kalabrji i tamże wychowany, otrzymał przydomek „Kalabryjczyka". Jak dalece mistrze szachowi - jego rodacy ulegali wpływowi prac jego, nie jest nam wiadomem. Młody i jeszcze wówczas nieznany, opuścił Greco swą ojczyznę, by później wsławić się ponoś w Lotaryngji i Paryżu, gdzie uchodził za najdzielniejszego gracza i gdzie między innymi doznał tego zaszczytu, iż potężna Katarzyna Medycejska, wielka zwolenniczka szachów, była jego przeciwnikiem. Około r. 1622 zwiedził Greko także Anglję, lecz omal nie przypłacił podróży tej życiem, gdyż w drodze napadli go zbójcy, obrabowali z pieniędzy wygranych w Paryżu i ledwie z życiem puścili. Udało mu się jednak wkrótce uzyskać nowe środki w Paryżu, poczem przeniósł się do Madrytu. Wreszcie towarzyszył jakiemuś grandowi hiszpańskiemu do Indji Zachodnich, gdzie umarł w r. 1634, pozostawiając cały swój majątek Jezuitom.

Krótką zatem była jego karjera, lecz niezwykle świetną. W Madrycie spotkał się podobno Greco na dworze Filipa IV, z mistrzem Mariano Marano sycylijskim kapłanem z Sortino pod Syrakuzą, lecz tenże miał według świadectwa Salvia okazać się dzielniejszym, niż nasz Kalabryjczyk.

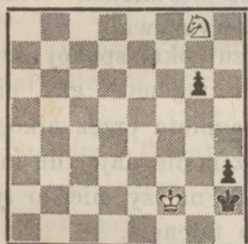
Greco pozostawił nadzwyczaj ciekawe dzieło szachowe, które widocznie w r. 1619 w Rzymie napisał i następnie 1621 r. księciu Henrykowi II lotaryńskiemu poświęcił. Piękny ten, w włoskim języku spisany, obecnie w Florencji przechowany oryginał, obejmuje elementarny wstęp oraz partje z wolną włoską roszadą. Nader kosztowne francuskie tłomaczenie dzieła tego, znajduje się w bibliotece królewskiej w Dreznie. Około r. 1623, ograniczył Greco gry swe nowszą roszadą i opracował raz jeszcze w Paryżu 1625 swe dzieło, które jednak dopiero po jego śmierci opuściło prasę. Ogólnie ta znana i wielokrotnie tłomaczona praca szachowa,zawiera 150 genialnych, co prawda tu i ówdzie z Salvia i Lopeza czerpanych partji bez objaśnień, oraz 12 końcówek, które także gdzieindziej znajdujemy. Partje te, rzecz prosta, nie są wszystkie poprawne, jednak Greco rozumiał błędy w nich zachodzące, które przeważnie są tego rodzaju, że w grze rzeczywistej w tzw. partji żywej nawet u dobrych graczy często zdarzyćby się mogły, tak pięknie zużytkować, że już z tego powodu sprawia dostateczną rozrywkę i pouczenie rozegranie jego partji. Słusznie tedy twierdził późniejszy pisarz szachowy Panziani, iż partje Greca są zupełnie zdolne w młodej wyobraźni wzbudzić nowe pomysły, gdyż są bogate w dobrane wzorowo pułapki i mimo braku uzupełniających uwag, pełne znakomitych i łatwo zrozumiałych kombinacji. Następujące próby pomysłowej gry Greca są wyjęte z niemieckiego wydania jego dzieła, które r. 1859 Exc. v. Heydebrand und der Lasa w swych pamiętnikach szachowych berlińskich, umieścił.

GAMBIT KRÓLEWSKI

	Białe	Czarne
1)	e2—e4	e7—e5
2)	f2—f4	f7—f5
3)	e4×f5	Dd8—h4†
4)	g2—g3	Dh4—e7

5) Dd1—h5†	Ke8—d8
6) f4×e5	De7×e5†
7) Lf1—e2	Sg8—f6
8) Dh5—f3	d7—d5
9) g3—g4	h7—h5
10) h2—h3	h5×g4
11) h3×g4	Wh8×h1
12) Df3×h1	De5—g3†
13) Kd1—e1	Sf6×g4
14) Dh1×d5†	Lc8—d7
15 Sg1—f3	Sg4—f2†
16) Kd1—e1	Sf2—d3†
17) Ke1—d1	Dg3—e1†
18) Sf3×e1	Sd3—f2 mat

KOŃCÓWKA GRECA



Białe zaczynają i wygrywają w następujący sposób 1) Sg8—f6, g6—g5 2) Sf6—g4† Kh2—h1 3) Kf2 — f1, h3—h2 4) Sg4—f2 mat.

Na czasy Salvia i Carrery przypada także niemieckie dzieło szachowe, które ukazało się w Lipsku 1616 r. pod pseudonimem „*Gustavus Selenus*". Książka ta, 495 stronic licząca, traktuje o początku i historji szachów, o przepisach gry, wartości figur, zresztą jednak nie znajdujemy w niej niczego, jak przetłomaczenia gier Lopeza oraz krótkiego przedstawienia sposobu gry we wsi szachowej Ströbeck koło Halberstadu, o której niżej w stosownem miejscu będzie jeszcze mowa. Użyte w tem dziele oznaczanie pól, zapomocą numerowania tychże od 1 do 64, jest niepraktyczne, język odpowiednio do panującego wówczas stylu, nadzwyczaj bombastyczny. Autorem dzieła jest książe na Brunszwiku-Lüneburgu-Dannenbergu (od r. 1634 także na Wolfenbüttel'u), August młodszy, urodz. 10 kwietnia 1579, zmarły 17 września 1666. Przeniósł on założoną w Hitzacker swą bibliotekę do Woltenbüttel, gdzie do dziś dnia jeszcze oglądać można obrobiony przezeń rękopis jego dzieła szachowego. Można z całą stanowczością twierdzić, iż zamiar napisania swego dzieła powziął we Włoszech, gdzie w r. 1598 miał sposobność zapoznać się z weneckiem wydaniem dzieł Lopeza z r. 1584, poczem takowe przetłomaczył i wziął za podstawę swego dzieła. Wpływu na współczesnych nie wywarł Selenus swem nie bardzo praktycznie napisanem dziełem, tembardziej, iż takowe przypada na najniespokojniejszą epokę dziejów niemieckich.

Niczem innem jak tłomaczeniem Lopeza, jest dzieło duchownego *Antoniego des Neves*, które nieco późniei, bo r. 1647 w Lizbonie w portugalskim języku, się ukazało.

Druga połowa 17 stulecia jest w ogóle uboga w płody literackie o szachach, co widocznie jest tylko skutkiem opłakanym stosunków politycznych po wojnie 30-letniej, która wywarła zabijający wpływ na rozwój umysłowy ówczesny i na wszelkie zajmowanie się pracą umysłową. Z drugiej tej połowy 17 w. posiadamy jeszcze tylko dziełko z r. 1697 pl. „Traitê de Lausanne". 110 stronnic liczące, nadzwyczaj rzadkie, którego nieznany nam autor prócz partji z Lopeza i Greca, wprowadza własne gry, zdradzające bardzo żywy zmysł kombinacyjny.

Przejściem do bogatszego w dzieła szachowe wieku XVIII, jest mała w ósemce, w Londynie 1735, nakładem autora *Józefa Bertina* wydana 78 stron licząca książka, zajmująca się głównie grami gambitowemi oraz zawierająca kilka partji bez przeddatków i kilka końcówek. Godnym uwagi jest w niej przedewszystkiem gambit 3 pieszków, obecnie dlatego znany powszechnie pod nazwą gambitu Cunninghama, ponieważ uczony prawnik

szkocki A. Cunningham († 1730), pierwszy grę tę [1) e2—e4. e7—e5 2) f2—f4, e5×f4 3) Sg1—f3, Lf8—e7 4) Lf1—c4, Le7—h4† 5) g2—g3, f4×g3 6) 0—0, g3×h2 7) Kg1—h1] w użycie wprowadził. Końcówki Bertina są częścią wzięte z dzieła Greca, inne znów znajdują się w zbiorze Stammy, które w dwa lata później ukazały się w Paryżu.

(d. c. n.).

Siłacze szachowi.

Najpierwszy turniej międzynarodowy, odbył się w Londynie w r. 1854. Pierwszą nagrodę otrzymał Andersen, niemiec, profesor matematyki we Wrocławiu, urodzony w r. 1818. (umarł 1879 r.)

Tryumfował również na drugim turnieju Londyńskim i był uważany za największego gracza.

Pośród ówczesnych upartych zapaśników, aczkolwiek znakomitych, żaden nie posiadał przygniatającej wyższości, jaką miał La Bourdonnais. Jednak musimy powiedzieć, że kiedy Anderssen wygrał świetnie w Londynie w r. 1851 wielki match, można go było uważać za najsilniejszego z graczy znanych, gdy wtem przybył do Europy Paweł Morphy, liczący wówczas 21 lat wieku, który w r. 1857 odniósł zwycięstwo nad wszystkimi graczami w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej.

Chociaż młody, przybywał poprzedzony sławą, którą uważano na razie jako przesadzoną. Anderssen z całą uprzejmością nadbiegł na spotkanie swego młodego przeciwnika Wszczęła się walka; była ona dla niego okresem decydującym, gdyż wkrótce Anderssen ogłosił, iż uznaje Morphy'ego za najsilniejszego gracza, jaki kiedykolwiek istniał.

Pobił on albowiem świetnie w r. 1858 i 1859 w Londynie i Paryżu — Andersen'a i najlepszych graczy z Europy. Philidor dał dowód siły umysłowej, grając jednocześnie z dwoma graczami nie patrząc na szachownicę, zaś Morphy, mógł grać jednocześnie w tych samych warunkach— ośm, z których siedem wygrywał.

Orli rzut oka, spokój niewzruszony, głęboka znajomość gry, siła analizy niedosiągnięta przez nikogo, wszystko to razem nie daje dostatecznego pojęcia, jakie należy mieć o tym nadzwyczajnym talencie.

Paryż uczcił-go entuzjastycznie, a miasto New-Jork, na powrót jego, ofiarowało mu w podarunku przepyszną szachownicę na pamiątkę jego zwyciestw.

Lecz wkrótce Morphy przestał grywać; podczas swej drugiej bytności w Paryżu w r. 1863—64 nie grał już żadnej partji. W niedługim czasie został dotknięty obłędem umysłowym i umarł w r. 1884 w Nowym Orleanie, w wieku lat 47. Wszystkie jego partje zebrane i ogłoszone zostały w różnych językach przez Lange'go, Lowenthala, Dufresne'a, Préti, Stanley et Frére.

Na kongresie w Londynie, w 1872 r. pierwszą nagrodę otrzymał Steinitz, drugą Blackburn, trzecią Zuckertort. Ten ostatni (ur. 1842 umarł 1888) wygrał pierwsze nagrody w turniejach w Paryżu 1878 i w Londynie 1883. W os-

tatnim na 23 pierwsze partje jakie grał wygrał 22 i zapewnił sobie nagrodę będąc o trzy partje górą nad Steinitz'em. Lecz w r. 1886 Zuckertort został pobitym w Stanach Zjednoczonych przez Steinitz'a, który wygrał 10 partji przeciwko pięciu.

Lecz Steinitz znalazł niedawno strasznego przeciwnika w osobie młodego, bo zaledwie 26 lat wieku liczącego berlińczyka, Laskera, który go też pobił.

W r. 1867, na turnieju w Paryżu, otrzymał pierwszą nagrodę Kolish, w Wiedniu 1873—Steinitz. W Paryżu 1878 r. w którym to turnieju Steinitz nie brał udziału, otrzymał pierwszą nagrodę Zuckertort; w Wiedniu w r. 1882 Steinitz i Winawer podzielili się pierwszą nagrodą; w Londynie 1883 r.—wziął Zuckertort.

Od r. 1870 francuscy gracze nie brali udziału w turniejach, jakie się odbywały w Niemczech.

Nadmienić należy, że w drugiej połowie wieku XVIII, szlachcic węgierski, konfederat barski, Maurycy Beniowski, chwilowo król Madagaskaru, będąc ujęty w niewolę i zesłany do Kamczatki w r. 1769, gdy pewnego razu był świadkiem gry szachowej pomiędzy dwoma generałami rossyjskimi, rzekł po skończonej partji do jednego z nich, który przegrał, że w pewnej pozycji mógł on zamatować swego przeciwnika w czterech posunięciach, poświęcając królowę. Ten zaś, mając się za wielkiego gracza, uczuł się tak dotkniętym w miłości własnej tem spostrzeżeniem, iż zaproponował Beniowskiemu zakład o rub. 2,000, jeśli tego dokaże. Beniowski wygrał świetnie zakład, dając znanego Beniowskiego mata.

DO TEORJI GAMBITU POLSKIEGO.

przez

Ignacego Popiela.

W gambicie polskim czarne, jak wiadomo, mają wybór między 4 obronami f7—f5, e7—e5, Lc8—f5, Sg8—f6. Zgodnie z pierwotnem, w „D. Woch“, wyrażonem zdaniem, za najsilniejszą obronę uważam e7—e5, a dopiero na drugiem miejscu kładę Sg8—f6 a to pomimo, że dotychczasowe sposoby prowadzenia gambitu ze strony białych okazały się niewystarczającymi na tę obronę. Uzasadniam twierdzenie powyższe okolicznością, że po posunięciu 3..., e7—e5 następuje natychmiastowa wymiana dam, partja się wielce upraszcza, skutkiem czego białe więcej niż remis osiągnąć nie mogą; natomiast po 3..., Sg8—f6 białym otwierają się niejednokrotnie szanse wygranej, gdyż partja staje się zawikłaną, a czarne są często w kłopocie pod względem wyboru posunięcia. Ma to miejsce zarówno po (4. Lg5, Lf5; 5. f3) 5.., e4×f3 jak i 5..., Sb8—d7.

Warjanty wynikające z e4×f3 przedstawiłem w wyczerpujący sposób w monografji gambitu polskiego ogłoszonej w r. 1893 w „D. Woch“; warjantom wynikającym z Sb8—d7 poświęcam niniejszy artykuł. Obronę Sb8—d7 traktowałem w r. 1893 pobieżnie, gdyż uważałem ją za słabą. Tymczasem okazała się ona silniejszą, niż przypuszczałem: wykazano mi, że zarówno odpowiedź 6. g2—g4 jak i 6. f3×e4 są zupełnie błędne. Od tej chwili kwestja poprawności była dla mnie i dla świata szachowego rozstrzygniętą na niekorzyść gambitu, a gambit sam w zapomnienie puszczony.

Dopiero w bieżącym roku bada-

jąc warjant, swego czasu przez D-ra Neustadta i Walthoffena zakwestjonowany, przyszedłem do przekonania, że uratowanie gambitu jest możliwem. Nie trudno mi było nawet wynaleźć właściwe posunięcie, za jakie na podstawie załączonej analizy uważam:

6. d4—d5!

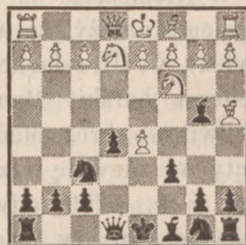
Ponieważ zbywało mi dotąd na sposobności wypróbowania tego posunięcia w grze praktycznej, przeto nie uważam za stosowne już teraz twierdzić stanowczo, że wytrzyma ono krytykę. Rzeczowe uwagi szachistów będą przezemnie chętnie widziane i nie powątpiewam, że przyczynią się wielce do ostatecznego roztrzygnięcia kwestji poprawności gambitu.

Nie od rzeczy będzie, przy nadarzającej się sposobności, poświęcić kilka słów artykułowi Dr. Banneta o gambicie polskim. Dr. Bannet podejmuje się niewdzięcznego zadania ratowania gambitu polskiego przed zarzutem Bergera, jakoby takowy był tylko warjacją gambitu Blackmara. Zupełnie nie potrzebne! Przypuściwszy nawet, że zarzut jest słusznym, w czem takowy uwłacza gambitowi polskiemu? Analogicznie rzecz biorąc, czy tracą co na tem gambity Macdonnella i Ghulam Kassima, że są tylko warjacjami gambitu Muzia, albo gambity Cochrana i Silberschmidta, że są odmianami gambitu Salvia? Celem uratowania gambitu przed zarzutem Bergera, a równocześnie, jak sam powiada, celem uratowania go od niepoprawności, podaje D-r. B. dwa posunięcia 5. Sg1—e2 (pomysłu własnego) i 5. Lg5×f6 (pomysłu p. Korczyńskiego).

Oba według mego zdania nie nadają się do osiągnięcia zamierzonego celu, w obu widzę same ujemne strony. Przy Sg1—e2 skoczek w pierwszem posunięciu zastawia wyjście laufrowi c1, w drugiem dostawszy się na g3 stoi tam dopiero zupełnie bezużytecznie. Słabość posunięcia okazuje się też natychmiast, skoro po 5..., e7—e6 białe są zmuszone do czysto obronnego kroku a2--a3. Niepomyślny wynik partji z D-r. Seuffertem był też już w jej początku łatwy do przewidzenia.

Podobnie ma się rzecz z pomysłem p. K. Lg5×f6, który, chyba po starej znajomości z p. K. podobało się nazwać D-r. B. „gienialnym"! Nietylko po (1. d4, d5: 2. e4, de; 3. Sc3, Sf6; 4. Lg5, Lf5, 5. Lf6: ef; 6. g4, Lg6: 7. De2) 7..., Dd8×d4! jak słusznie D-r. B. podnosi. ale i po 7..., Sb8—c6 białe zginąć muszą. D-r. B. wprawdzie poleca od siebie uwadze szachistów warjant 7..., Dd8×d4 8. Sg1—f3, Dd4—d7 9. Wa1—d1, ale i ten nie przedstawia rzeczywistej wartości z powodu 9.., Lf8—d6! (D×g4 jest zresztą również aż nadto dobrem).

Jak więc podane przez D-r. B. posunięcia Sg1--e2 i Lf5×g6 nie są jednak zdolne zastąpić polecone przezemnie **5. f2--f3**. Szachiści, którzyby czas swój poświęcić chcieli analizie gambitu polskiego, musieliby raczej, zgodnie zemną przyjąć za punkt wyjścia pozycję uwidocznioną obok w diagramie:



powstałą przez wykonanie posunięć:

1.	d2—d4	d7—d5
2.	e2—e4	d5×e4
3.	Sb1—c3	Sg8—f6
4.	Lc1—g5	Lf8--c5
5.	f2—f3	Sb8—d7

W pozycji tej jak wspomniałem wyżej, za najlepsze posunięcie dla białych uważam **6. d4—d5**. Czarne mogą nań odpowiedzieć w kilkoraki sposób, a mianowicie: bić co jest na placu i starać się utrzymać przy zdobytym pionie (6..., e4×f3), albo też dążyć do

własnego rozwoju, oddając zdobytego piona (6..., e7—e6 i 6.., e7—e5). We wskazanym porządku przechodzę te posunięcia pod № I—III. Czarne mogą nadto wprawdzie grać 6..., h7—h6 i e4—e3, gdy jednakże nie widzę żadnego z nich wynikającego niebezpieczeństwa dla białych, przeto w poniższej analizie pomijam je zupełnie (przynajmniej na razie).

A teraz in medias res!

I.

6. . . . . e4×f3

Bicie piona nie okazuje się zbyt korzystnem dla czarnych. Białe we wszystkich warjantach osiągają albo znacznie lepszą pozycję, albo przynajmniej utrzymują się przy ataku.

7. Sg1×f3 . . . .

Trojaką odpowiedź mogą nań dać czarne: A. e7—e6; B. e7—e5; C. Lf5—g4

A.

7. . . . e7—e6
8. Lf1—d3 a. b. c.

a) 12..., Lf8—c5 9. Ld3×f5 e6×f5 10. Dd1—e2† Dd8—e7 11. De2×e7† Lc5×e7 12. 0—0—0.

a.) 12..., 0—0 13. Sf3—d4 g7—g6 [lub Sf6×d5 14. Lg5×e7 Sd5×e7 15. Sd4×f5 Se7×f5 16. Wd1×d7 Wa8—c8 17. Sc3—d5 c7—c6 18. Wh1—f1 i stoją lepiej] 14. Sd4—b5 Le7—d6 (Wf8—c8 15. Wh1—e1!) 15. Sb5×d6 c7×d6 16. Sc3—b1 Sf6—e4 17. Lg5—d7 z bardzo dobrą grą,

b.) 12..., 0—0—0 13. Sc3—b5 Le7—c5 (jeżeli a7—a6 to 14. Wh1—e1 a jeżeli Kc8—b8 to 14. Lg5—f4 Sf6—d8 15. Wh1—e1) 14. Sf h4 g7—g6 15 g2—g4! f5×g4 16. Wh1—f1 Lc5—e7 17. Sb5×a7† Kc8—b8 18. Sa7—b5 z groźbą Lg5—f4

b.) 8..., Lf8—e7 9. Ld3×f5 10. Dd1—d3 g7—g6 11. 0—0—0. Rozwinięcie białych figur nie pozostawia nic do życzenia.

c.) 8..., Lf5—g4 9. 0—0.

a.) 9..., Lf8—c5† 10. Kg1—h1 0—0 11. h2—h3 Lg4×f3 [lub 11..., Lg4—f5 12. Ld3×f5 e6×f5 13. Sf3—h4 g7—g6 (jeżeli h6 to 14. Lf6: Sf6: 15. Sf5) 14. Dd1—f3. Czarne zatrzymują wprawdzie piona więcej, białe natomiast osiągają atak, lub 11..., Lg4—h5 12. g2—g4 Lh5—g6 13. Ld3×g6 h7×g6 14. d5×c6 f7×e6 15. Dd1—d3 i stoją świetnie] 12. Dd1×f3 e6×d5 [lub 12..., Sd7—e5 13. Lg5×f6! lub 12. Lc5—d4 13. Ld3×h7† Kg8×h7 14. Df3—d3† lub 12.., Lc5—e7 13. Lg5×f6 Sd7×f6 14. d5×e6 f7×e6 15. Df3×b7 lub wreszcie 12..., e6—e5 13. Sc3—e4 Lc5—e7 14. Se4×f6† Sd7×f6 15. Df3—f5 g7—g6 16. Lg5×f6 g6×f5 17. Lf6×d8 z znakomitą grą [13. Sc3×d5 Lc5—e7 14. Df3—f5 g7—g6 15. Sd5×e7† De8×e7 16. Lg5×f6 i wygrywają.

b.) 9..., e6×d5 10. Sc3×d5 Lf8—c5† 11. Kg1—h1 0—0 12. Dd1—e1! h7—h6 (Jeżeli Dd8—e8 to 13. Sd5×f6† Sd7×f6 14. De1—h4!) 13. Lg5×f6 Sd7×f6 14. Sd5×f6 Dd8×f6 15. De1—e4 Df6—g6 16. De4—c4 i wygrywają.

B.

7. . . . fe7—e5
8. Lf1—b5 L8—c5

Jeżeli 8..., Lf8—d6 to 9. Sf3—h4 Lf5—g6 (9..., Lg4? 16.. Lf6:!) 10. 0—0

9. Sc3—a4 Lc5—b6

lub 9..., Dd8—e7 10. Sf3—h4 Lf5—g6 11. Lb5×d7† Ke8×d7 12. Dd1—e2 Lc5—d6 (12..., Lh5? 13. Lf6: Df6: 14. Sc5:†) 13. 0—0 i stoją bardzo dobrze.

10. Sa4×b6 a7×b6
11. 0—0 Sf5—g4!

Mocniejsze niż 11..., Dd8—e7 12. Lb5×d7† Ke8×d7 (lub 12..., Ld7: 13. Se5: De5: 14. Lf6:!) 13. Dd1—e2!

12. Dd1—e1! 0—0

W razie 12..., Lg4×f3 może nastąpić 13. De1×e5† Dd8—e7 14. De5×e7† Ke8×e7 15. Wf1×f3. Wrazie 12..., Dd8—e7 następuje również De1×e5

13. Lb6×d7 Lg4×f3

Jeżeli 13..., Lg4×d7 to 14. De1×e5 Ld7—b5 15. Wf1—f2 (przyczem na 14..., Wf8—e8 odpowiadają białe 15. De5—d4!) a jeżeli 13..., Dd8×d7 to 14. Sf3×e5 Dd7—c8 (14...., Dd5: 15. Lf6: Dd4† 16. Df2!) 15. Lg5×f6 g7×f6 16. Wf1×f6 i wygrywają.

14. Ld7—f5 Lf3×d5
15. De1—h4 h7—h6
16. Lg5×f6 g7×f6
17. Dh4×h6

Białe stoją na wygranej.

C.

7. . . . Lf5—g4
8. Dd1—d4 e7—e6

albo 8..., Lg4×f3 9. g2×f3 e7—e5! 10. d5×e6 e. p. f7×e6 11. 0—0—0 Lf3—c5 12. Dd4—h4 0—0 13. Lf1—c4 i są bardzo korzystnie rozwinięte.

9. Lf1—b5 . . . .

Amatorzy uproszczonej gry mogą próbować 9. Dd4×g4

9. . . . Lg4×f3

Wrazie 9..., e6×d5 następuje 10. Lg5×f6; na 9..., Lg4—f5 10. 0—0—0; na 9..., Lg4—h5 10. Sf3—e5; na 9..., Lf8—e7 wreszcie 10. Lg5×f6 z następnem D×g4.

10. g2×f3 e6×d5

Jeżeli 10..., Lf8—e7 to 11. 0—0—0 Sf6×d5 [lub 11..., e6×d5 12. Sg5×f6 13. Dd4×d5 (c7—c6 14. Wh1—e1†) z bardzo dobrą grą] 12. Lg5×e7 Dd8×e7 13. Sc3×d5 i wygrać muszą.

11. 0—0—0 c7—c6
12. Wh1—e1† Lf8—e7
13. Sc3×d5!

i wygrana białych zdaje się jest niewątpliwą np: 13..., c6×d5 14. Lg5×f6 g7×f6 15. Dd4×f6 Wh8—g8 16. Wd1×d5 lub: 13..., Sf6×d5 14 Dd4×g7 Wh8 f8 15. Wd1×d5 f7—f6 16. Lg5—h6 c6×b5 17. Dg7×h7.

II.

6. . . . e7—e6

pod względem wartości stawiam na równi z 6..., e4×f3. Czarne więcej niż wyrównanie nie osiągają.

7. f3×e4 . . . .

A.

7. . . . Lf5—g4
8. Lf1—e2 Lg4×e2
9. Dd1×e2 e6—e5

lub 9..., Lf8—e7 10. d5×e6 f7×e6 11. Sg1—f3 0—0 12. 0—0.

10. Sg1—f3 Lf3—c5

Jeżeli 10..., Lf8—e7 to 11. 0—0, 0—0 12. Wa1—d1

11. 0—0—0 0—0

albo 11..., Dd8—e7 12. Sf3—h4

12. Wd1—f1

B.

7. . . . Lf5—g6
8. Sg1—f3 . . . .

a.) 8..., e6—e5 (Jeżeli 8..., Lf8—b4 lub e6×d5 to 9. e4—e5) 9. Lf1—b5 Lf8—b4 (lub 9..., Lf8—d6 10. 0—0 0—0 (jeżeli 10..., Dd8—e7 to 11. a2—a3 0—0—0 12. b2—b4) 11. Sf3—h4! h7—h6? 12. Lb5×d7 h6×g5 13. Sh4×g6 14. Ld7—e6†) 10. Sf3×e5 Dd8—e7 11. Lg5×f6 g7×f6 12. Se5×d7 De7×e4† (lub 12..., a7—a6 13, Sd7×f6† K- 14. Dd1—f3 a6×b5 [15. 0—0 i mają 2 piony więcej) 13. Dd1—e2 De4×e2† 14. Ke1×e2 a7—a6 15, Sd7—b5† a6×b5 16. Sb6×a8 Ke8—d7 17. Sa8×c7 i wygrana białych nie ulega wątpliwości.

b.) 8.., Lf8—e7 9. d5×e6 f7×e6 10. Lf1—c4 Sf6×e4 11. Sc3×e4 Lg6×e4 12. Lc4×e6. Białe stoją lepiej np: 12..., Le4×f3 [jeżeli 12.., Le7×g5

to 13. Sf2×g5 Le4×g2 (c2) 14. Le6—f7†] 13. Dd1×f3 Wh8—f8 14. Df3—h5† g7—g6 15. Dh5×h7 Le7×g5 16. Dh7×g6† Ke8—e7 17. Le6×d7 Lg5—d2† 18. Ke1×d2 Dd8×d7† 19. Kd2—c1.

III.

6. . . . **e7—e5!**

Stanowczo najlepsza odpowiedź, jaką czarne mają do rozporządzenia.

7. f3×e4 Lf5—g6

Słabem jest: 7.., Lf5—g4 z powodu 8. Lg5×f6! Sd7×f6 9. Lf1—b5† c7—c6 (na 9..., Ke8—d7 następuje 10. Dd1—d4) 10. d5×c6! Lg4×d1 11. c6—c7† Dd8—d7 12. Wa1×d1 Lf8—b4 13. Lb5×d7† Sf6×d7 14. Sg1—e2 Wa8×c8 15. 0—0 Lb4×c3 16. Se2×c3 Wc8×c7 17. Sc3—b5 Wc7×c2 18. Sb5—d6† i wygrywają.

8. Lf1—d3 Lf8—c5

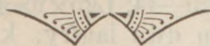
Z zupełnie równą grą może nastąpić także: 8..., Lf8—e7 9. Lg5×f6 Le7×f6 10. Sg1—f3 0—0 11. 0—0 i 8. Lf8—b4 9. Sg1—f3 0—0 10. 0—0

9. Sg1—f3 0—0

10. Dd1—e2

Trudno mi rozstrzygnąć czy, i która strona lepiej stoi. W każdym razie nie jest łatwem wynaleść teraz dla czarnych dobre posunięcie.

Koniec.



Nieprzyjęty Gambit Damy

z turnieju w Londynie.

E. Lasker **D. Janowski**

białe	czarne
1) **d2—d4**	**d7—d5**
2) **c2—c4**	**e7—e6**
3) Sb1—c3	a7—a6

4) c4×d5 Lasker nie życzył sobie użyć przeciw Janowskiemu zwykle używanego posunięcia 4. e2—e3, d5×c4. 5. Lf1×c4, b7—b5. 6. Lc4—d3. Lc8—b7.

4.) . . .	e6×d5
5) Dd1—b3	c7—c6
6) Sg1—f3	Lf8—d6
7) Lc1—g5	Ld6—e7
8) Lg5—f4	Sg8—f6
9) e2—e3	Sb8—d7
10) Lf1—d3	0 — 0
11) 0 — 0	Sf6--h5
12) Db3—c2	Sh5×f4

Jest widocznem, że Janowski nie zauważył następstw, gdyż bezwątpienia odłożyłby na później wymianę laufra.

13) Ld3×h7†	Kg8—h8
14) e3×f4	g7—g6
15) Lh7×g6	f7×g6
16) Dc2×g6	Wf8—f6

W tej pozycji figura nie wartą jest trzech pionków, a tymczasem Janowski zaofiarował je jednakże.

17) Dg6—h5†	Kh8—g7
18) Sf3—g5	Sd7—f8

19) g2—g3 Lasker oceniając właściwie dostateczną sprawność swych pionków, nie spieszy się bynajmniej z atakiem; posunięcie pionka f4 przyda się w grze końcowej.

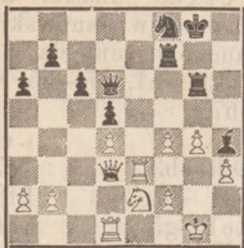
19.) . . .	Lc8—f5
20) Wf1—e1	Wf6—g6

Nieosobliwe pójście. Czarne powinne były zachować sobie laufra, dla obrony nim swego króla, jako zastępującego poniekąd brak pieszka.

21) Sg5 f7	Kg7×f7

Konieczne aby niedopuścić skoczka na e5.

22) Dh5×f5†	Le7—f6
23) Wa1—d1	Dd8—d6
24) g3—g4	Kf7—g8
25) We1—e3	Wa8—d8
26) Sc3—e2	Wd8—d7
27) h2—h3	Wd7—f7
28) Df5—d3	Lf6—h4



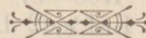
29) We3—e8 Wg6—g7

Lepszem było Wg6—e6, zwłaszcza gdy wymiana wież i tak nastąpić musi po dwóch następnych posunięciach.

30) Kg1—g2 Dd6—d7
31) Dd3—e3 Wf7×e7
32) We8×e7 Wg7×e7
33) De3—f3 Sf8—g6
34) Kg2—fl We7—f7

Tem to posunięciem zapieczętował swą grę Janowski. Sądzilibyśmy, że mógł grać jeszcze na wygranę, gdyby był brał Sg6×f4. a jeżeliby odbito damą, lub skoczkiem, zdobyłyby figurę wraz z atakiem prowadzącym najmniej do remis. W ten sposób postawił skoczka w położeniu niewygodnem, skutkiem czego partję przegrał.

35) f4—f5 Lh4—d8
36) Se2—g3 Sg6—h4
37) Df3—f4 Dd7—e7
38) Df4—e3 Ld8—c7
39) Wdl—el De7×e3
40) Wel×e3 Lc7—b6
41) Sg3—e2 Lb6—c7
42) f2—f3 Kg8—f8
43) Kfl—f2 Wf7—e7
44) We3×e7 Kf8—e7
45) f3—f4 Lc7—a5
46) Se2—cl La5—b6
47) Scl—b3 Ke7—f6
48) Kf2—g3 Sh4×f5†
49) g4×f5 Kf6×f5
50) Kg3—f3 Lb6—c7
51) Sc3—c5 b7—b6
52) Sc5×a6 Lc7—d6
53) a2—a4 Kf5—e6
54) b2—b4 Ke6—f5
55) a4—a5 b6—b5
56) Sa6—c5 Ld6×f4
57) Sc5—d7 poddały się.



Partja Hiszpańska,

z turnieju w Londynie.

J. Showalter W. Steinitz

białe czarne

1) **e2—e4** **e7—e5**
2) **Sgl—f3** **Sb8—c6**
3) **Lfl—b5** d7—d6
4) d2—d4 Lc8—d7
5) Sb1—c3 Sg8—f6
6) Lb5×c6 Ld7×c6
7) Dd1—d3

dobre posunięcie, gdyż wrazie wymiany e5×d4 biały skoczek mógłby być w grę wprowadzony.

7. . . . e5×d4
8) Sf3×d4 Lc6—d7

9) Lc1—g5 w partji Pillsbury — Steinitz w turnieju wiedeńskim w r. z. grano: 9. 0—0, Lf8—e7, 10. b2—b3, 0—0, 11. Lc1—b2, c7—c6 i t. d.

9). . . . c7—c6

osłabiające pionka d6. Przełożylibyśmy Lf8—e7.

10) 0—0—0 Dd8—a5

11) Lg5—f4; Lg5×f6 pozostawiłoby czarnym dwa laufry, które, umieszczone na dwóch przecznicach, łatwoby mogły wytworzyć niebezpieczny atak.

11). . . . Sf6—h5
12) Lf4—e3 Lf8—e7
13) h2—h3 0—0

czarne również mogły zastosować długą roszadę.

14) g2—g4 Sh5—f6
15) Sd4—b3 Da5—c7

16) Le3—g5 teraz jestto dobre posunięcie,—bijąc laufrem konia, gdyż

czarne, nie mogą odbić go pionkiem.

16). . . . Ld7—e6
17) Lg5×f6 Le7×f6
18) Dd3×d6 Dc7—b6
19) Dd6—c5 Db6×c5
20) Sb3×c5 Lf6×c3
21) b2×c3 Le6×a2
22) Sc5×b7 a7—a5

Steinitz sądzi, że wolny pionek jest dostateczną nagrodą za pionka straconego. A przecież z powodu przedwczesnego posunięcia nim staje się on słabym.

23) Wd1—d6 Wa8—b8
24) Wd6—d7 a5—a4
25) Kc1—d2 dobrze grane. Gdyby Kc1—b2, to La2-e6. 26. Wd7—c7, Le6—c8 i t. d.

25). . . . La2—e6
26) Wd7—c7 a4—a3
27) Wh1—a1 a3—a2
28) f2—f4 f7—f6
29) Kd2—c1 g7—g5
30) f4—f5 Se6—f7
31) Sb7—d6 Wb8—a8
32) Wc7×c6 zamiana laufra przez d7×f7 i następnie wieży nie byłoby lepszem, gdyż pozostałby się pionek c6.

32). . . . Wa8—a7

33) Wc6—b6 dobrze grane. Obecnie król przybliżyć się może do groźnego pionka.

33.) . . . Kg8—g7
34) Kc1—b2 Wf8—a8
35) c3—c4 Lf7—g8
36) c4—c5 Kg7—f8
37) Sd6—b5 Wa7—a4
38) Sb5—c3 Wa4—a5
39) c5—c6 Kf8—e7
40) Sc3—b5 Lg8-c4
41) Wb6—b7† Ke7—f8
42) Sb5—d6 Lc4—a6
43) Wb7—f7† Kf8—g8
44) c6—c7 La6—c4
45) Wf7×f6 poddały się.

Partja Włoska,

grana w klubie krakowskim w marcu 1897 roku.

H. Czarnowski **K. Przesmycki**

białe czarne

1) **e2—e4** **e7—e5**
2) **Sg1—f3** **Sb8—c6**
3) **Lf1—c4** Lf8—c5
4) c2—c3

[Najciekawsza z odmian włoskiej partji. Gdyby 4. b3? to d6 5. Lb2. Lg4 6. h3, Lf3×, 7. Df3×, Df6 8. De2 (lepiej może Dg3) Sd4 9. Ld4×, Ld4× 10. c3, Lb6 11. a4, a6‡]

4) . . . Sg8—f6
5) d2—d4

[Czarnowski grając na b1 for ryzykuje zazwyczaj 5. Rg1 np. Rg8? (Se4×!) 6. d4, ed 7. cd Lb6, 8. d5, Se7 (Sa5 9. Ld3, c5! 10. a3, c4 11. Lc2, d6 z ściśniętą partją) 9. e5. Se8 (lepiej ze względu na przeddatek Sg4 10. h3, Sf2×) 10. d6, cd (grozi Lg5) 11. ed. Sg6 12. Lg5. Sf6 13. We1, We8? 14. Lf6× (jeszcze lepiej Db3). gf (We1† 15. De1×, Df6× 16. De8†, Sf8 17. Se5!) 15. Db3, We1† 16. We1×, Se5 17. Se5×, fe 18. Lf7†, Kh8? 19. Dg3! Ld4 20. We5†. Le5× 21. De5†, Df6 22. Df6 i mat]

5) . . . e5×d4
6) c3×d4

[Jeśli 6. e5 to d5! 7. ef?. dc 8. fg, Wg8 9. Rg1 (Handbuch podaje 9. Lg5, f6 jednak Dd7 jeszcze lepsze; w partji V... y-Mayer György. Temesvar 1898 nastąpiło 9. De2†, Le6 10. Lh6, Df6 11. Dd2, Rc8 12. Lg5?, Dg7×! 13. Ld8×, Dg2× 14. Wg1. Dg1†! 15. Sg1×, Wg1† 16. Ke2, Lg4 17. f3, d3† 18. Dd3×, cd 19. Kd3×, Wb1×, Lf5† i

wygr.) Le6 10. Lf6, Df6 11. Dcl, Ld6 12. Dg5. Dg5× 13. Sg5×, Le5 14. Sh7× Lg7× 15. Lf4, Rc8 16. Sg5, Ld5 17. Lg3, Lh6 18. Sh3, f5 19. f4, Wde8 20. Sa3. We2 21. Wf2, Wge8 22. Kfl, d3 23. Sgl, Wf2×, 24. Kf2×, We4 25. Wel, Lf4× 26. Lf4×, Wf4× 27, Ke3, We4† 28. Kd2. Wel× 29. Kel× Lg2 × i wygr.]

6) . . . Lc5—b4†
7) Lcl—d2 Lb4×d2†
8) Sbl×d2 0—0?

[Błąd! Białe pieszki nie dopuszczą obecnie skutecznego rozwinięcia się czarnej partji]

9) d4—d5 Sc6—a5

[Lepiej może było Se7]

10. Lc4—d3 b7—b6

[Lepszem jest c5, lecz czarne obawiały się 11. d6]

11. 0—0 d7—d6
12) b2—b4 Sa5—b7
13) Sf3—d4! Lc8—d7
14) Sd4—c6 Dd8—e8

[14... Lc6×? 15. dc i S stracony]

15) Ddl—c2 Ld×c6
16) d5×c6 Sb7—d8
17) Wal—cl a7—a5

[By skłonić białe do b5, pole b4 jest jednak dla białych ważnem, gdyż nie dopuszcza skoczka na c5]

18) a2—a3! a5×b4
19) a3×b4 Sd8—e6
20) f2—f4 g7—g6

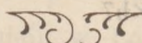
[Gdyby Sg4 to 21. Wcel]

21) e4—e5 Lf6—d5

[By nie otwierać białym nowych linji]

22) Dc2—b2 De8—d8
23) Sd2—e4 f7—f5
24) e5×f6 Sd5×f6
25) Ld3—c4! d6—d5
26) Se4×f6† Wf8×f6
27) Lc4×d5! Kg8—f7
28) Wcl—dl Dd8—g8
29) Wfl—el Wa8—e8
30) Ld5×e6† Wf6×e6
31) Wdl—d7† We6—e7
32) Db2—b3† Czarne poddają się, gdyż po Kf6 33. Dc3†, Kf7 34. Dc4†, Kf6 35. Dd4†, Kf7 36. Dd5†, Kf6 37. Dg5† tracą wieżę e7.

Rozbiór Dr. Banneta.



Rozwiązanie i krytyka zadań.

№ 129. *Przepiórka.*

1) G7—H5 z groźbą 2) F2—F3†;
a) E4—D5, 2) E2—D3;
b) E4—F5, 2) E2—F3;
c) H3—G2, 2) H5—F6†

Wszystkie maty czyste i ekonomiczne: winszujemy postępu!

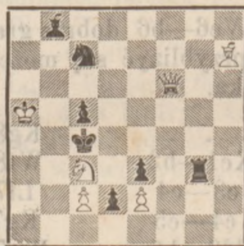
№ 130. *Kosek.*

Rozwiązanie autorskie: 1) G5—F4 z groźbą 2) H2—G2†.

Rozwiązanie uboczne: 1) H2—G2† i 2) G5—F4.

Należy się poprawić, Sz. autorze! Do innych pism posyła Sz. Pan zadania daleko lepsze:

W. Kosek w Bohumilicach
(Zlata Praha)



5 i 8—13 figur.
Mat w 3 pos.

№ 131. *Grabowski.*

1). F1—A6!

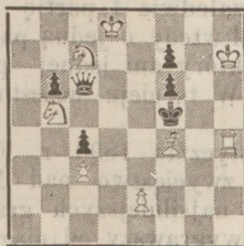
Wstępne posunięcie znakomite; szkoda, że układ tak ciężki.

№ 132. *Karstedt.*

1). G8—B8! Doskonałe zadanie! przeciwko nader zwodniczemu 1. E8—B5 czarne bronią się tylko przez c7—c1

Takąż samą ideję „obezwładnienia damy czarnej“ przedstawia następująca również świetna dwuchodówka:

M. Fejgl w Wiedniu
I-sza nagr. na turnieju „Austrums“.



8 i 6 – 14 fig.
Mat w 2 pos.

№ 133. *Mackenzie.*

1) F4—G5! aby po F6: E5, 2) G5—E7!†.

I w tem pięknem zadaniu przeciwko zwodniczemu 1) F4: H6 czarne mają dowcipną obronę G6: H6, wstrzymując damę białą zasłaniającą swego króla!

№ 134. *Shinkman.*

1. C6—B6 z groźbą 2) B6—D4†, D2—D4†. a) A7: B6, 2) c3 – B4†, D2 - D4† b) E1—F2. 2) C3: D2†, F2—D4†!

Szczególnie dowcipny warjant ostatni.

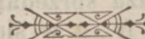
№ 135. *Palkoska.*

1) B2—D3 z groźbą 2) E3: C5. a) D5—D4; 2) E3—E2! E4 —D3; 3) C6—G2!† niespodziewany mat! Tym razem autor poszedł nie za swoją szkołą, lecz dał świetny przykład w stylu Loyda.

Jeżeli 1) B2: A4, D5—D4, 2) E3 —E2, D4—D3! i niema mata.

Dobre rozwiązania nadesłali pp:

M. Frydman [129—134; Palkoska zwiódł]; *K. Jelski* [129—134; dwa rozwiązania № 130; ubocznych rozwiązań Sz. Pan nigdy nie przeoczy!] *D. Kuratow* [129—133]; *T. Pruszyński* [129 —135, dwa rozw. № 130; zanadto Sz. Pan poniża Karstedta].





TASILO von HEYDEBRAND
und der
LASA

W d. 27 Lipca r. b. zmarł w zamku „Storchnest“ baron Tassilo von der Heydebrand und der Lasa, przeżywszy lat 81. Działalności zmarłego na polu szachowem poświęciliśmy w r. z. w № 5 „Tygodnika Szachowego“ obszerną wzmiankę, tutaj zaznaczamy tylko, że jedno choćby dzieło jego, jak np. podręcznik Bilguera, daje aż nadto dobrze poznać umysł i szlachetne idee zmarłego.

Niech mu ziemia lekką będzie!..

Wiadomości Szachowe.

Szachy przyczyną sławy i majątku. Jan-Ludwik-Ernest Meissonier, sławny malarz francuski. wystawił w r. 1841 w Salonie paryskim obraz p. t. „Gra w szachy". Artysta do tej pory wcale nie był znanym szerszemu ogółowi i dopiero ten obraz zwrócił nań powszechną uwagę. Pomimo wielkich zalet obrazu sprzedano go zaledwie za 2,000 fr., a w siedem lat później, takiż sam mały jego obrazek p. t. „Trzech przyjaciół"—osiągnął cenę 30,000 fr.

Pierwsze mistrzowstwo Emanuela Laskera. Najpierwszy dziś w świecie mistrz szachowy, zwycięzca turnieju londyńskiego, Emanuel Lasker, nie zapowiadał bynajmniej początkowo artyzmu szachowego, z jakiego dziś słynie.

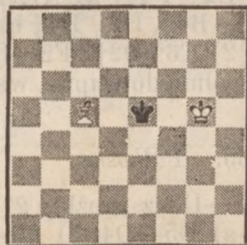
W Haupt-turnieju szóstego kongressu niemieckiego związku szachowego w r. 1889 we Wrocławiu, pierwszą nagrodę otrzymał E. Lasker i z tej racji otrzymał prawo brania udziału w następnych turniejach mistrzowskich. Zwycięstwo jego w turnieju wrocławskim nie nadzwyczaj było świetnem, gdyż osiągnął pierwszeństwo zaledwie po rozstrzygającej partji o pierwszą i drugą nagrodę, partji wygranej od Feierfella (każdy z nich miał po 4-|-, ze sześciu granych partji), do którego partję turniejową przegrał. Prócz tego, Feierfell dla tego tylko nie stał wyżej od Laskera w turnieju, że w jednej partji, granej przeciw Lipkemu, po przerwie, Feierwell i Lipke nie powtórzyli partji od samego początku, co dozwolonem jest przez prawidła gry turniejowej, lecz ustawili pozycję szachową z pamięci, przyczem Feierwell nie postawił na h2, znajdującego się tam poprzednio pionka i gr kontynuował bez niego; brak tego piona był przyczyną przegrania partji w 121 posunięciu i co zrównało Feierwella z Laskerem. W półtora miesiąca potem, w turnieju amsterdamskim, Lasker wykazał lepiej swą umiejętność, wziąwszy drugą nagrodę: wygrawszy 5 partji, dwie remis, i przegrawszy zaledwie 1 partję (do Van Flita); stał wtedy o jedną partję niżej od Burna, który ani jednej partji nie przegrał. W turnieju uczestniczyło 9 graczy.

W styczniu 1890 r. E. Lasker otrzymuje zwycięstwo nad Mieses'em, jednym z najsilniejszych graczy niemieckich, wygrawszy od niego w matchu 5 partji, przy trzech remis, nie przegrawszy ani jednej. W lutym tegoż roku pobija Birda (jednego z najsilniejszych graczy angielskich w matchu. w którym wygrał 7 partji, przegrał 2, trzy remis.

Dalsze występy E. Laskera, zaznaczyły się ciągłem i świetnem powodzeniem.

Orginalne zadania.

1) „**G. Fernandez**" w Meksyku

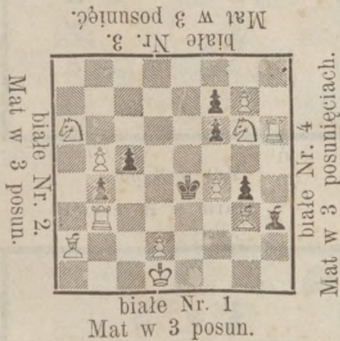


Osiemdziesiąt pięć matów! Maty te dają się białym laufrem, którego można postawić gdzie się podoba; pójście na czarne. Należy zrobić: 14 ma-

tów w **pierwszem** posunięciu, 32 maty w **drugiem** posunięciu i 39 matów w **trzeciem** posunięciu.

Kto chce niech próbuje!

2) *Giovanni Corias.*



białe Nr. 1
Mat w 3 posun.

„La Tribune des Damistes".

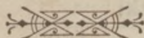
Pod tym tytułem otrzymaliśmy pierwszy zeszyt od d. 1 Lipca r. b. wychodzącego w Annes we Francji tygodnika, poświęconego wyłącznie grze warcabowej. Redakcją zajmują się pp. Bale'deut i Stean oraz liczne grono współpracowników.

Zeszyt, wielkości 8⁰, zawiera 32 strony bitego druku, prozy i zgrabnych wierszyków. Dalej następuje analiza partji centralnej, kilka końcówek z partji, oraz zadania warcabowe.

Wogóle wydawnictwo sprawia nader przyjemne wrażenie.

Abonament roczny dla Francji fr. 5, dla zagranicy fr. 7.

Adres administracji: „Le Cercle du Damier" France, Amiens.



Odpowiedzi Redakcji.

p. *W. Gład.* Rzeczywiście, ma pan słuszność—kwestja spóźniona, lecz nie należy brać tak ostro wyrażenia: „nawet" — gdyż pod tym względem miał p. L. trochę słuszności, którą trzeba mu przyznać. Zamało nas jest, a właściwie nazbyt jesteśmy obojętni na rozwój różnych specjalności w naszem społeczeństwie i w tym kierunku mamy ciągle zwrócone oczy na Zachód: tam szlemy pieniądze, o swoich zaś zapominamy, nic dziwnego zatem, że p. L., znając z pism niemieckich stosunki nasze, wyraził się „nawet".

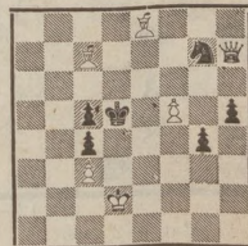
Sprostowania.

W № 25/26 na str. 1-szej wskutek opuszczenia wiersza tekst wypadł niezrozumiały: zamiarem było wyjaśnić, że № 164, 165, 166, 167 należą do szkoły czeskie, № 170, 171, 172, 173 —do szkoły amerykańskiej.

№ 167 wydrukowany błędnie: na E8 powinien stać biały laufer:

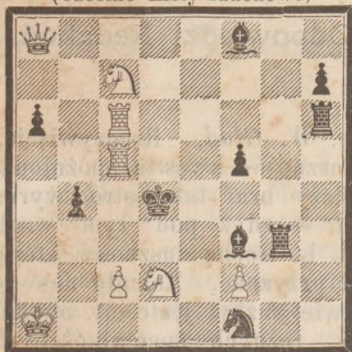
W. Kosek w Bohumilicach

7



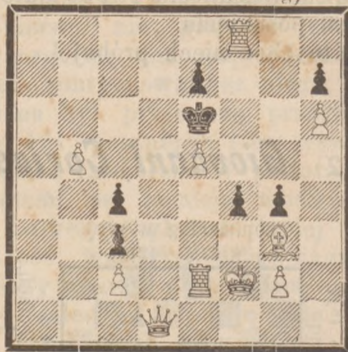
6 i 6—12 figur.
Mat w 2 pos.

186. Oswald Jarosz w Warszawie.
(Czeskie Listy Szachowe)



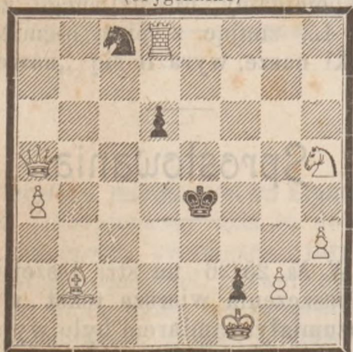
(8 i 10—18 figur).
Mat w 2 pos.

187. Maxymiljan Fejgl w Wiedniu
(Deutsche Szachzeitung)



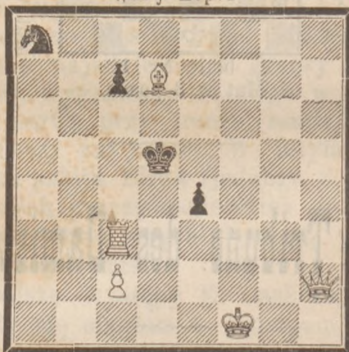
(10 i 7—17 figur.)
Mat w 3 pos.

188. H. Kejdański w Memlu
(oryginalne)



(7 i 5—12 figur.)
Mat w 3 pos.

189. V. Marin w Barcelonie
„Ruy Lopez"



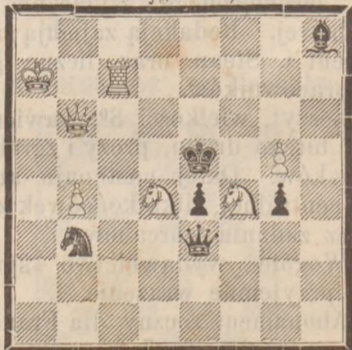
(5 i 4—9 figur).
Mat za 3 pos.

190. A. Elhkan w Gatczynie
(oryginalne)



(9 i 12—21 figur.)
Mat w 2 pos.

191. T. Pruszyński
oryginalne).



(7 i 6—13 figur)
Mat w 2 pos.

Oswald Jarosz.

Redaktor i Wydawca **W. Dzierzbicki**

Дозволено Цензурою. Варшава 24 Августа 1899 г.
Drukarnia **L. Szyller i Syn**, Warszawa Nowy Swiat 16.